

POSTANOWIENIE Z DNIA 23 STYCZNIA 2001 R.

(WKN 31/2000)

Nie można zasadnie przyjąć, że rażące naruszenie prawa materialnego przez błędne nakazanie w wyroku liczenia biegu orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów od dnia popełnienia czynu, zamiast od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, miało istotny wpływ na treść wyroku w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., jeżeli naruszenie to niewiele zmieniło dolegliwość tego środka na korzyść oskarżonego.

Przewodniczący : sędzia SN płk B. Rychlicki

Sędziowie SN : płk A. Kapłon (sprawozdawca), płk Z. Stefaniak

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej : ppłk J. Żak

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2001 r. sprawy Sławomira W., oskarżonego o popełnienie wykroczenia określonego w art. 86 § 2 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w. z powodu kasacji, wniesionej przez Zastępcę Prokuratora Generalnego – Naczelnego Prokuratora Wojskowego – na niekorzyść od wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w W. z dnia 13 czerwca 2000 r.,

o d d a l i ł k a s a c j ę

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w W. z dnia 13 czerwca 2000 r., Sławomir W. został uznany za winnego tego, że w dniu 16 stycznia 2000 r. około godz. 16³⁰ w miejscowości S.K. prowadząc samochód marki Fiat 126 p, nr rej. BPK 0287, stanowiący własność Adama W., znajdując się w stanie nietrzeźwości – 2, 25 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu i nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że najechał na tył jadącego przed nim pojazdu marki Fiat 126 p, nr rej. SDZ 8996, stanowiącego własność

i prowadzonego przez Tomasza S., uszkadzając ten pojazd na kwotę 4900 złotych, tj. popełnienia wykroczenia z art. 86 § 2 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w., za co skazany został na karę 400 złotych grzywny.

Nadto sąd orzekł, na podstawie art. 87 § 3 k.w. w zw. z art. 29 § 1 k.w. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów silnikowych na okres 3 lat, licząc bieg terminu zakazu od daty zaistnienia zdarzenia.

Wyrok ten uprawomocnił się w pierwszej instancji.

Od tego wyroku kasację wywiódł Zastępca Prokuratora Generalnego – Naczelnny Prokurator Wojskowy, zarzucając „rażące naruszenie materialnego prawa wykroczeń, a to przepisu art. 29 § 3 k.w., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegające na określeniu biegu terminu orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów – od daty zaistnienia zdarzenia, tj. wbrew nakazowi wynikającemu z treści art. 29 § 3 k.w., zgodnie z którym zakaz prowadzenia pojazdów obowiązuje od uprawomocnienia się orzeczenia.”

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje :

Kasacja nie jest zasadna.

Pozostaje poza sporem, iż w sprawie niniejszej sąd meriti dopuścił się uchybienia w postaci naruszenia prawa materialnego, a to art. 29 § 3 k.w., który statuuje zasadę, iż orzeczonego środka karnego – zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych należy liczyć od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

Jedyny wyjątek tak sformułowanej zasady przewidziano, jak słusznie wywodzi autor kasacji w jej motywach, w art. 29 § 4 k.w., obligującym do zaliczenia okresu zatrzymania prawa jazdy lub innego dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdu.

Dotyczy to, rzecz jasna, wyłącznie osoby, która posiadała prawo jazdy lub inny tego rodzaju dokument, a przypomnieć się godzi, iż Sławomir W. tego

rodzaju dokumentów nie posiadał, nie posiadając uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Wobec tego, iż w motywach zaskarżonego wyroku brak jest odniesienia do orzeczonego tamże sposobu liczenia biegu terminu środka karnego – zakazu prowadzenia pojazdów silnikowych, nie jest możliwa jakakolwiek polemika w tej kwestii.

Niezależnie jednak od powyższego zasadną wydaje się konstatacja, iż w sprawie niniejszej owo niewątpliwe naruszenie prawa materialnego nie miało istotnego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, a co za tym idzie nie ma konieczności jego uchylenia.

W pierwszym rzędzie zauważyć należy, iż uchybienie nie przyniosło niekorzystnych skutków dla oskarżonego, zaś kasacja została wniesiona na jego niekorzyść, a nie ulega wątpliwości, że środki zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądowych powinny być przede wszystkim skierowane na usuwanie takich wadliwości, które wyrządzają krzywdę osobie skazanej.

Wola ustawodawcy w tym kierunku została przecież zaakcentowana, jako wyraz gwarancyjnego aspektu prawomocności orzeczenia w art. 524 § 3 k.p.k. (zob. S. Zabłocki – Nowela kpk z dnia 20 lipca 2000 r. – komentarz, str. 202, Warszawa 2000; wyrok SN z dnia 8 maja 1996 r., IV KKN 20/96, niepublikowany; J. Grajewski, L. Paprzycki – Kodeks postępowania karnego z komentarzem, teza 9 do art. 523 k.p.k., str. 788, Sopot 2000; zob. także wyrok SN z dnia 3 kwietnia 1996 r., II KKN 2/96, OSNKW 1996 r., z. 7 – 8, poz. 42, szczególnie str. 37 i 38).

Natomiast przechodząc na grunt realiów sprawy niniejszej uprawnione jawi się zauważenie, iż środek karny został przez sąd pierwszej instancji orzeczony na okres maksymalny przewidziany w art. 29 § 1 k.w., a błędne orzeczenie biegu terminu tegoż środka karnego miało realny skutek w zakresie niespełna sześciu miesięcy.

A zatem reasumując stwierdzić należy, iż in concreto, wobec kierunku kasacji na niekorzyść oskarżonego, niewielkiego wpływu uchybienia wobec okresu orzeczenia środka karnego, na realny wymiar i dolegliwość tegoż środka, nie można zasadnie przyjąć, iż niewątpliwe naruszenie prawa materialnego miało istotny wpływ na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.